

Nadał chcą jeść psy i koty

15 grudnia 2013

Kampania społeczna przeciwko jedzeniu psów i kotów wzbudziła kontrowersje w północno-wschodnich Chinach. Rozzłoszczeni mieszkańcy zażądali usunięcia związanych z nią plakatów, twierdząc, że spożywanie mięsa tych zwierząt jest częścią ich tradycji.

Od września organizacja ochrony praw zwierząt Animals Asia zachęca ludzi w całych Chinach do zaprzestania jedzenia psów i kotów. Służą temu prowokacyjne plakaty reklamowe, przedstawiające zwierzęta chwytane pałeczkami. Obrazom towarzyszy prosty slogan: „Bądź zdrowy. Odmawiaj jedzenia psiego i kocięgo mięsa”. Przyciągające uwagę plakaty wywołały duże poruszenie i zyskały popularność również w internecie, a grupa Animals Asia okrzyknęła kampanię sukcesem. Jednak w północno-wschodnich Chinach napotkała ona opór mieszkańców, którzy bronią prawa do jedzenia mięsa psów i kotów jako elementu swojej tradycji.

W Shenyangu, stolicy prowincji Liaoning, gdzie spożywanie tych zwierząt jest powszechne, plakaty umieszczone w metrze musiały zostać zmienione z powodu skarg pasażerów – podały lokalne media. „Oni uważają, że nie powinniśmy rozwieszać plakatów, ponieważ jedzenie psów jest tak zwaną tradycją. My chcemy rozgłosić, że tradycja nie może być wymówką dla okrucieństwa” – powiedziała hongkońskiemu dziennikowi „South China Morning Post” działaczka Animals Asia, Carrot Chen.

Kampania podzieliła Chińczyków również w internecie, a część użytkowników popularnej sieci mikroblogowej Weibo (chiński Twitter) przyłączyła się do protestu mieszkańców Liaoningu. Jeden z blogerów napisał: „Czy te wszystkie fundacje sądzą, że skoro ludzie Zachodu nie jedzą psów i kotów, to mogą zmuszać Chińczyków, by też ich nie jedli? Czy oni się uważają za bogów?”

Chociaż wielu mieszkańców Chin, głównie ludzi młodych, odmawia spożywania psów, zwierzęta te są wciąż powszechnie jedzone w niektórych częściach kraju, nie tylko w Liaoningu. W niektórych regionach psiemu mięsu przypisuje się walory lecznicze, a nawet zdolność odstraszania duchów. Część osób twierdzi, że spożywanie go podnosi męskie libido, a chińska medycyna tradycyjna wykorzystuje je w leczeniu impotencji.

W prowincji Guangdong na południu kraju, gdzie jedzenie psów jest również bardzo powszechne, wiele osób traktuje psie mięso jako substytut baraniny. Spożywane jest głównie zimą, ponieważ uważa się, że posiada gorącą energię potrzebną człowiekowi przy zimnej pogodzie. Kantońska kuchnia wykorzystuje też mięso kotów, a w jednym z tradycyjnych dań – zupie o nazwie „smok tygrys feniks” – stworzenia te reprezentowane są odpowiednio przez węża, kota i kurczaka.

W miasteczku Yulin, w sąsiadującej z Guangdongiem prowincji Guangxi, co roku odbywa się festiwal psiego mięsa, konsekwentnie krytykowany przez organizacje ochrony praw zwierząt. Grupy te podkreślają, że każdego roku podczas festiwalu ginie 10 tys. psów, a wiele z nich zabijanych jest prądem lub ogniem albo obdzieranych ze skóry jeszcze za życia. Są też przechowywane w klatkach w makabrycznych warunkach.

Autor: JW

Na podstawie: PAP

Źródło: Niezalezna.pl